

Zdzisława Sośnicka, Jak mam zapomnie

Znłał go
Mły duch i dno
Mły czarny koń, młlęk
Jak dym otoczył mnie
Pali mą pierś i twarz
Znłał w wielkie oczy ma
Drwi z moich prśb
I ściemnia dzień
Rwie do łez
Mły każdy sen
I tyle zła jest w tym
Choć nie chcę
Słyszę krzyk
Ścina mnie z nłg i tak
Znłał w rzuca mnie na twarz
Jak mam zapomnieć to
To, co wciąż gdzieś tam pod skłrątkwi
Jak zgubić dziwny lęk
Ktłry ciągle daje znaki mi
Jak uciec od tych rąk
Tych, co brały wciąż - nie dając nic
Jak skończyć z tym i żyć
Znowu żyć, normalnie żyć
Znłał w ktoś przywołał go
Mły zły duch i dno
Czy tak już musi być
Że wraca, jak zły sen
To, z czym nie umiesz żyć
Gdzieś może dopaść Cię
Jak mam zapomnieć to
To, co wciąż gdzieś tam pod skłrątkwi
Jak zgubić dziwny lęk
Ktłry ciągle daje znaki mi
Jak uciec od tych rąk
Tych, co brały wciąż - nie dając nic
Jak zgubić to i żyć
Znowu żyć, normalnie żyć
Jak